Nr. 129. Kraków, Poniedziałek 9 Maja 1892. Rocznik IV.

Przedpłata wynosi:
w Krakowie:
miesięcznie 1 złr., 35 cnt., kwartalnie 4 złr., półrocznie 8 złr., rocznie 16 złr.
Za odnoszenie do domu dolicza się 15 cnt. miesięcznie.
Na prowincji i w całej monarchji Austro-Węgierskiej:
miesięcznie 1 złr. 70 cnt., kwartalnie 5 złr. półrocz. 10 złr., rocznie 20 złr
Numer pojedyńczy 8 cnt.

KURJER POLSKI

wychodzi codziennie o godz. 8 rano.

Cena ogłoszeń:
Za wiersz petitowy, lub jego miejsce, za pierwszy raz 10 cnt., za następne po 5 cnt. — Drobne ogłoszenia zwykłym drukiem po 2 cnt. od wyrazu, tłustym drukiem po 5 cnt. od wyrazu. Minimum ceny drobnych ogłoszeń 25 cnt. „Nadesłane“ 20 cnt. od wiersza.
Adres dla telegramów: „KURJER“ — KRAKÓW.
Rękopisów Redakcja nie zwraca

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. Florjańska Nr. 28.

Kronika miejscowa.

Kalendarz: Dziś: św. Grzegorza Naz.; jutro: św. Izydora, oracza.

Rocznice:

Po wybuchu powstania w Warszawie pod przewództwem Kilińskiego uwięzili po wstańcy wiele osób posądzonych o zdradę, o przekupstwo, o służenie Moskwie, zabrano też papiery w pałacu ambasadora moskiewskiego Igelstrema, papiery bardzo kompromitujące posądzanych o zdradę. Gdy sąd ociągał się z rozsądzeniem sprawy i wydaniem wyroku *lud postawił 9 maja 1794 na mieście cztery szubienice* z napisem: śmierć zdrajcom ojczyzny. Wówczas dopiero dla uniknienia dalszych rozruchów sąd pospieszył się z wyrokiem i skazał na śmierć Ankwicza, hetmana Ożarowskiego, biskupa Kossakowskiego i Zabiełłę. Wszystkich czterech na mocy wyroku sądowego zaraz powieszono.

Kalendarzyk zabaw i zebrań publicznych.

Poniedziałek 9 maja.

O godzinie 6 wieczorem posiedzenie zwyczajne Wydziału filologicznego w Akademji umiejętności.

O godzinie 6 wieczorem zgromadzenie reprezentantów robotników i przedstawicieli chlebodawców „kasy chorych“, w sali Rady miejskiej.

O godzinie w pół do 8-mej wieczorem koncert „Lutni“.

O godzinie 8 wieczorem próby śpiewu choralnego dla członków „Sokoła“.

Wtorek 10 maja.

O godz. w pół do 8-mej wieczorem przedstawienie w teatrze krakowskim. „Rozbitki“ Blizińskiego.

Środa 11 maja.

O godzinie 6 po południu odczyt „O Polakach w Brazylji“ Antoniego Hempla, w sali Rady miejskiej.

O godzinie 8 wieczorem wystawa w Towarzystwie sztuk pięknych. Oświetlenie elektryczne. Muzyka wojskowa.

Czwartek 12 maja.

O godzinie 8 wieczorem próby śpiewu choralnego „Sokoła“.

Piątek 13 maja.

O godzinie 12 do 1 w południe wykład prof. Bylickiego w Muzeum techniczno-przemysłowem.

O godzinie 7 wieczorem ćwiczenia jubileuszowe w „Sokole“.

O godzinie w pół do 8 wieczorem majowy wieczór w Towarzystwie muzycznem.

O godzinie 8 wieczorem wystawa w Towarzystwie sztuk pięknych. Oświetlenie elektryczne.

Sobota 14 maja.

O godzinie 8 wieczorem wystawa w Towarzystwie sztuk pięknych. Oświetlenie elektryczne. Muzyka wojskowa.

Niedziela 15 maja.

O godzinie 1 w południe wyjazd z Krakowa koleją dla mających zwiedzać kopalnie w Wieliczce.

O godzinie 8 wieczorem wystawa w Towarzystwie sztuk pięknych. Oświetlenie elektryczne. Muzyka wojskowa.

Komitet ku dostarczaniu bezpłatnych obiadów ubogiej dziatwie tutejszych szkół ludowych, zakończył z dniem wczorajszym rozdawnictwo bardzo uroczyście we wszystkich pięciu kuchniach. Członkowie komitetu wraz z paniami-opiekunkami żegnali dziatwę, a ta z płaczem dziękowała swoim dobrodziejom słowami „Bóg zapłać.“ Na tę uroczystość zgromadziło się także bardzo wiele rodziców biednych dzieci, a z ich prostych podziękowań można było poznać, że należycie umieją ocenić to dobrodziejstwo. Mamy nadzieję, że sympatyczne hasło: „na głodne dzieci“ zabrzmi znowu dźwięczną nutą na przyszłą zimę i poprowadzi dalej dzieło chrześcijańskiej miłości, krzewiąc w młodocianych sercach uczucia religijne i rozbudzając uczucie wdzięczności. Prawdziwą rozkoszą dla pań opiekunek był widok rumianych twarzy dzieci, większą jeszcze dla nich w przyszłości będzie nagrodą, gdy to biedactwo wyrośnie na ludzi, kochających Boga i spełniających jego przykazania. Mamy też nadzieję, że liczny dzisiaj zastęp pań-opiekunek powiększy się jeszcze w roku przyszłym, bo dźwięczną nutą brzmieć będzie w litościwych sercach pań naszych hasło: „na głodne dzieci.“

† **Ks. W. Józefczyk**, kanclerz konsystorza książęco-biskupiego i kanonik kapituły krakowskiej, zmarł wczorajszej nocy nagle na udar sercowy. Śmierć nie zaskoczyła go jednak nieprzygotowanym. Na kilka godzin bowiem przed smutnym wypadkiem był ś. p. ks. kanclerz u ks. Reformatów u spowiedzi a nadto już po zasłabnięciu przyjął Sakramenta św. Żywe współczucie i żal szczery wszystkich znajomych towarzyszy zacnemu a zasłużonemu kapłanowi. R. i. p.

Święcone w Stowarzyszeniu weteranów, lubo w nieco spóźnionym czasie, odbyło się wczoraj, w południe. Stowarzyszenie to od lat 19 nie zebrało się jeszcze nigdy ani tak licznie, ani tak jednomyślnie i zgodnie. Pierwszy to niemal objaw żywotności tego Stowarzyszenia, dlatego tem godniejszy uwagi.

Poświęcenia zastawionych stołów dokonał ks. B. Stysiński życząc zgromadzonym, aby to pierwsze po tylu latach zebranie było początkiem rozwoju Stowarzyszenia i utrwalenia jedności, która stanowi całą jego potęgę i posłużyć może Ojczyźnie przy spełnianiu jednomyślnem obywatelskich obowiązków. Następnie pił p. Rotter, prezes Stowarzyszenia, zdrowie ks. Stysińskiego zaznaczając katolickiego ducha panującego w tem Stowarzyszeniu. Dalej wniesiono zdrowie Najjaśn. Pana, jako protektora Stowarzyszenia poczem ks. Stysiński wskazał środki, któremi Stowarzyszenie to ożywić, rozszerzyć i utrwalić można, myśl swą wraz z toastem składając w ręce p. Zarachowskiego wiceprezesa, jako inicjatora tego zebrania.

Wszystkim toastom przygrywała muzyka weteranów. Oby Stowarzyszenie to o tak zacnym a poważnym celu rozwijało się na przyszłość jak najszerzej w tym samym poczciwym, religijnym duchu.

Władysław Barącz po raz wtóry w dniu wczorajszym produkował się przed tutejszą publicznością ze swoimi niezrównanemi sztuczkami, udziałem których jest ze strony publiki śmiech homeryczny i bezustanne okrzyki: „bis“. Nowym numerem były na wczorajszym popisie znakomite trawestacje popularnej piosnki: „Wlazł kotek na płotek.“ Trawestacje wykonywane w duchu znanych powszechnie mistrzów, a więc tak, jakby tę piosnkę napisał Beethoven, Mozart, Liszt, Szopen, Mendelsohn. Drugim nieznanym z zeszłego koncertu był przedstawiony typ starego profesora niemieckiego, który odznacza się mową niezrozumiałą dla nikogo a pomimo to cieszącego się u młodzieży uniwersyteckiej szczerą sympatją i licznym zazwyczaj udziałem słuchaczów na prelekcjach. Typ to z natury, świetnie zaobserwowany, z całym artyzmem wykonany. „Jak gdzie śpiewają“ i wczoraj wywołało grom oklasków przeciągłych i entuzjastycznych, któremi też i koncertanta pożegnano. Władysław Barącz w tych dniach opuszcza Kraków udając się na występy do Warszawy.

Na dom akademicki złożył: P. Zygmunt hr. Pusłowski 500 rs. Za ten znakomity dar obywatelski komitet opiekuńczy domu akademickiego, w myśl uchwały powziętej na posiedzeniu w dniu 26 b. m., składa niniejszem szlachetnemu ofiarodawcy publiczne podziękowanie.

Prof. dr. Korczyński

W Stowarzyszeniu rzemieślniczem „Praca“ obchód Konstytucji 3-go maja odbył się wczoraj uroczyście i z wielkiem powodzeniem. Zagaił ks. Stysiński wieczorek przemową o obowiązkach wynikających z ustaw konstytucji, zaznaczając przesadny kierunek dzisiejszej apoteozy klasy rzemieślniczej, której zapewne należy się wiele, ale też od której czegoś domagać się należy — równouprawnienie przywilejów pociąga za sobą równouprawnienie obowiązków dla Ojczyzny naszej, polegających na powinności kształcenia się moralnie i umysłowo, aby klasa rzemieślnicza mogła rościć sobie prawo do zajęcia wyższych stanowisk w społeczeństwie naszem.

Po przemowie ks. Stysińskiego odśpiewał chór członków stowarzyszenia pod kierownictwem p. Jaglarza pieśń „Trzeci maj“, po której znakomicie wykonali dwa duety na skrzypce i fortepian pp. Klein i M. Swierzyński. Deklamacja p. M. F., śpiew solowy p. Jaglarza, rapsodje Liszta panny A. M. i chór męzki członków stowarzyszenia złożyły się na całość prawdziwie sympatyczną. Życzyć tylko należy stowarzyszeniu „Praca“ najszerszego rozwoju i poparcia, aby cel swój wśród klasy rzemieślniczej w całej pełni osiągnąć mogło.

Król kurkowy, p. Stanisław Woyneko-Tomkiewicz, podejmował wczoraj wydział Towarzystwa strzeleckiego, jak i liczny zastęp członków, którzy przybyli złożyć mu życzenia w dniu jego imienin. Oprócz członków Towarzystwa Strzeleckiego zasiadło też do suto zastawionego stołu wielu wybitnych literatów i artystów. Ks. przeor OO. Franciszkanów, jako kapelan Towarzystwa Strzeleckiego, wniósł pierwszy toast na cześć króla, marszałek Adam Milaszewski na cześć królowej i dalej kolejno szły toasty, a gościnność obojga gospodarstwa dodawała niemało uroku świetnemu świątecznemu zebraniu.

Na wieczorze Towarzystwa muzycznego, zapowiedzianym na 13 b m. wykonanym zostanie kwintet Schumanna na fortepian i instrumenta smyczkowe.

Krakowskie Towarzystwo Strzeleckie odbyło wczoraj walne zebranie pod przewodnictwem prezesa dra Hajdukiewicza. Prezes na wstępie poświęcił wspomnienie zmarłemu w ciągu ubiegłego roku ś. p. radcy Antoniemu Szczepańskiemu, jako długoletniemu i zasłużonemu członkowi Towarzystwa. Następnie przyjęto do wiadomości znane już czytelnikom naszym sprawozdanie wydziału. Z kolei w miejsce ustępujących członków powołano do wydziału: pp Beringera, dra Chmurskiego Serafina, Fenza, Jana Kwiatkowskiego i Wilczyńskiego. Przyjęto wreszcie nowych członków pp. Stefana Poraj-Zakrzyńskiego, mecenasa dra Grudzińskiego, Masłowskiego i Wiktora Suskiego.

Program dzisiejszego koncertu „Lutni“: 1. Żeleński, Uwertura „Tatry“ na orkiestrę; 2 a) Grieg, „Unter den Rosen“, b) Brahms, Kołysanka, c) Moniuszko, Polna Różyczka, pieśni (p. Wolska); 3. Vieuxtemps, Koncert na skrzypce Nr. 2 (p. Kreisler); 4. a) Kurpiński, Polonez koronacyjny na chór i orkiestrę, b) Chopin, Marsz żałobny na głosy solowe, chór i orkiestrę ułożył Adolf Steibelt; 5. Brill, Rapsodja na fortepjan i orkiestrę; 6 Wagner, Arja z „Tanhäusera“ (p. Wolska); 7. a) Wieniawski, Fantazja z „Fausta“ Gunoda, b) Chopin, Nokturn (skrzypce solo p. Kreisler); 8. Moniuszko, Mazur na chór i orkiestrę. Fortepjan Bösendorfera ze składu p. Kordeckiego. Początek o godzinie wpół do 8 mej wieczorem w sali „Sokoła“. Bilety do miejsc numerowanych na sali i galerji (1 złr.) oraz wstępy (50 ct.) sprzedaje księgarnia S. A. Krzyżanowskiego. Program 5 ct.

Z teatru. Wczorajsze przedstawienie pięknej, patrjotycznej sztuki, p. t. „Przeor Paulinów“ wypadło pod każdym względem bardzo dobrze. Publiczność zgromadzona tłumnie przysłuchiwała się sztuce z skupioną uwagą i oklaskiwała grę artystów. P. Żelazowski w roli tytułowej tworzy znakomitą postać bohatera, który wzrusza do głębi: przyjmowano też wczoraj, jak zawsze, grę jego ustawicznemi oklaskami.

Jutro ujrzymy na scenie dawno nie graną, świetną komedję Józefa Bliźińskiego, p. t. „Rozbitki“. Zgromadzą się też na to przedstawienie wielbiciele niepospolitego talentu autora „Pana Damazego“ — a wielbicielami są wszyscy: teatr więc będzie znowu przepełniony. Udział w przedstawieniu biorą tacy artyści jak; pp. Żelazowski i Ruszkowski, którzy po mistrzowsku oddają swe role; panna Wojnowska gra tu przepysznie; bardzo ładną postać tworzy p. Kałużyńska — wogóle wykonanie znakomitej komedji Bliźińskiego należy do wybornych.

W Zakładzie fotograficznym p. Kaspra Żelechowskiego, nowootwartym przy ulicy Podwale obok hotelu Krakowskiego, mieliśmy sposobność oglądać mnóstwo fotografij, które wytrzymują najostrzejszą krytykę, a zasługują na najzupełniejsze uznanie. Przy zastosowaniu najświeższych wynalazków w dziedzinie sztuki fotograficznej, zakład p. Żelechowskiego wykonywa podjętą robotę świetnie, nadając jej nadto cechę artystyczną.

Łazienki letnie na Wiśle pod mostem kolejowym Zwierzynieckim rozpoczęto ustawiać w dniu wczorajszym.

Teren przed arsenałem będzie rozszerzonym. Do robót już przystąpiono.

Ruch ludności w Krakowie w tygodniu od 17 kwietnia do 23 kwietnia w następujących pozycjach przedstawia się. Małżeństwa zawarło ogółem 4, z tych jedno w kościele N. Panny Marji, dwa w kościele Bożego Ciała i jedno według obrządku mojżeszowego w gminie izraelickiej. Urodzeń zanotowano 74. Chrześcijan 62, wyznania mojżeszowego 12 Z tego na chłopców przypada 38, na płeć żeńską 36. Skonów skonstatowano 56. Mężczyzn 24, kobiet 32. Najwięcej ofiar zabrało zapalenie płuc 21, następnie gruźlica 9, dalej nieżyt żołądka i jelit 17, inne choroby narządu oddechowego zabrały 3 osoby. Dur brzuszny 1, wreszcie inne przyczyny 15.

Z tajemnic warsztatów. Policja przyaresztowała w dniu wczorajszym Jakóba Bugalskiego, 16-letniego byłego terminatora u kowala w Podgórzu Franciszka Strasza, za wałęsanie się i dla braku utrzymania. Chłopak poddany rewizji lekarskiej przeraził swoim stanem wszystkich obecnych. Jednego miejsca nie było prawie na ciele, żeby rana lub siniak nie zajmowały go. Głowa zraniona, piersi pokryte świeżemi lub podgojonemi bliznami, ręce i nogi pokryte siniakami. Obraz straszny, wzruszający i... przerażający. Indagowany terminator zeznał, że uciekł dlatego z warsztatu Franciszka Strasza, że czeladnik Antoni Skrobodziński obchodził się z nim nieludzko.

Przemytników żywego towaru do Ameryki przyłapała tutejsza żandarmerja w dniu pozawczorajszym na Bielanach. Przemytnikami są Zieliński i Kozina znani i raz już karani za takie samo przestępstwo.

Kula. Przy wybieraniu ziemi pod fundamenty przy ulicy Zwierzynieckiej na głębokości 5 metrów znaleziono kulę kamienną z uchem żelaznem, gdzieniegdzie oblaną ołowiem. O ile wnosić można z formy i rysunku kula jest ze śmigownicy z czasów oblężenia Krakowa.

Wypadek na Wiśle Lud zgromadzony na uroczystem nabożeństwie w kościele na Skałce, po mszy św. rozsypał się w różne strony miasta. Część amatorów sportu wioślarskiego udała się nad Wisłę, wynajmowała łodzie i przy skocznej muzyce na harmonji puszczała się na mętną wodę naszej rzeki. Jedna z łodzi przeciężona — zaledwie odbiła od brzegu — poczęła iść na dno. Krzyk tonących błagał o ratunek... Na szczęście Wisła w tem miejscu nie była głęboką i łódź uderzywszy o dno rzeki zaryła się w piasek. Wioślarze ku wielkiemu swemu zdziwieniu ujrzeli się wprawdzie w wodzie, ale tylko po szyję. Przy ogólnych okrzykach i śmiechu przypatrującej się publiczności zamoczonych wydobyto i odstawiono na brzeg. Czyby ten wypadek bez tragicznego zakończenia — nie powinien zwrócić uwagi należnych władz, których kontrola nad ilością siadających osób do łodzi — byłaby i potrzebną jak się okazuje i konieczną niezbędnie. Inaczej wypadki z przeciążenia łodzi powtarzać się mogą, dodajmy — niezawsze z tak pożądanym rezultatem.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

„Jednemu z wielu“. Rzeczywiście, udał się panu własny pański portret: podobieństwo jest zupełne. Może się pan pofatyguje do redakcji celem porozumienia się w sprawie reprodukcji zajmującej jego sylwetki. Tylko... tylko... pan nie zapomnij przedtem nauczyć się ortografji — nigdy się nie pisze przecież „k*f*alifikacja“, — to, doprawdy... nieładnie.

Ostatnia poczta.

Zagrzeb 8 maja. Od poniedziałku trwają tu narady zjazdu prokuratorów, celem jednolitego postępowania w razie przekroczeń ze strony sędziowskich urzędników. Obecność bana w Peszcie przypisują kwestji rozwiązania sejmu.

Budapeszt 8 maja. Minister Szapary przedłożył parlamentowi projekt do ustawy w sprawie budowy nowej linji kolejowej Jankovac-Bohunje.

Budapeszt 8 maja. W jednym z pokojów ministerstwa handlu, nastąpiła wczoraj eksplozja gazowa. Dwóch służących rannych.

Berlin 8 maja. Tutejszemu Towarzystwu geograficznemu ofiarował cesarz Wilhelm 15.000 marek na wydatki w czasie uroczystości 400-letniej odkrycia Ameryki.

Berlin 8 maja. W kołach parlamentarnych przypuszczają, że obecna sesja sejmowa potrwa aż do Zielonych Świąt, lub nawet i dłużej. W listopadzie i w styczniu Izba ponownie się zbierze w celu załatwienia reformy podatkowego ustawodawstwa jakoteż ustawodawstwa gminnego.

Paryż 8 maja. Rewizje, dokonane wczoraj w St Etienne dostarczyły nowych dowodów winy przeciw anarchistom we Francji. Wyłapano kompromitujące dokumenty związku anarchistycznego szeroko w całej Francji rozgałęzionego i posiadającego stosunki z zagranicą. Czy anarchistom wytoczą wspólny proces, dotąd niewiadomo, gdyż trudno przewidzieć obrót śledztwa w dalszym toku.

Trjest 8 maja. Śledztwo wykazało, że schwytany w Wenecji anarchista Gjuseppe Rovigo, pozostawał w związku z anarchistą Pinim.

Panujące tu zimna bardzo zaszkodziły owocom. W poblizkich górach śnieg. Podobne wieści nadeszły tu z Włoch. W Trjeście sroży się od wczoraj bora (wiatr północny).

Trjest 8 maja. Dyrekcja Lloydu otrzymała zawiadomienie, że pierwszy maszynista i innych 5 osób w czasie zatrzymania się okrętu „Medea“ w Santos, umarło.

Ostenda 8 maja. Pomiędzy amerykaninem Milbank i jakimś angielskim arystokratą, który został śmiertelnie ranionym odbył się pojedynek.

Bruksela 8 maja. Dotąd aresztowano 13 anarchistów, wszyscy należą do klubu anarchistycznego, który co niedzieli zbierał się w niemieckiej kawiarni przy ulicy Wilhelma.

Bukareszt 8 maja. Dotychczas dostawiono tu 17 anarchistów wmięszanych do zamachu w Gałacu-Ruszczuku.

Kopenhaga 8 maja. Minist. oświaty ogłosiło 4 stypendja dla artystów scenicznych, celem zwiedzenia wystawy w Wiedniu. Otrzymali je najlepsi artyści nadwornego teatru.

TELEGRAMY.

„Nowa Presse.“

Wiedeń 9 maja. „Nowej Pressie“ doręczono akt oskarżenia za obrazę religji z § 122 ustawy kar.

Zmowa dorożkarzy.

Wiedeń 9 maja. Zmowa fiakrów i dorożkarzy trwa ciągle i daje się dosyć uczuwać w mieście.

Zbrodnia w więzieniu.

Kopenhaga 9 maja. Niebezpieczny zbrodniarz Jens Nielsen, podpalacz londyński, dwukrotnie na śmierć skazany, pokaleczył siekierą lekarza i stróża więziennego.

Rozbójnicze morderstwo.

Wiedeń 9 maja. Wczoraj w nocy mieli zamordować dwaj nieznani sprawcy złotnika Andrzeja Szütza na przedmieściu Währing. Bliższych szczegółów dotąd nie ma.

Zima.

Celowiec 9 maja. W całej Karyntji od wczoraj formalna zima. Śniegi spadły znaczne. W górach śniegu na pół metra.

Nowe aresztowania.

Warszawa 9 maja. Dokonano tutaj w ostatnich dniach wielu aresztowań, zwłaszcza pomiędzy młodzieżą akademicką. Zdaje się, że aresztowania są w związku z zaburzeniami robotniczemi w Łodzi, gdzie wojsko użyło przeciwko strejkującym broni. Kilka osób raniono.

Ostatnie wiadomości.

Warszawa 9 maja. „Dziennik Warszawski“ donosi, że w Łodzi 30 000 strejkujących robotników rzuciło się na domy żydowskie, aby je zburzyć i zrabować. Trzynaście kompanij wojska przywróciło porządek.

Berlin 9 maja. Z powodu przesilenia w gabinecie rzymskim podał się tutejszy ambasador włoski do dymisji.

Rzym 9 maja. Król naradzał się z Crispim i Zanardellim w sprawie utworzenia nowego gabinetu.

Wiedeń 9 maja. Otwarcie wystawy, jak już wczoraj doniesiono telegraficznie, odbyło się, jak zwykle, nader uroczyście. Pogoda wbrew oczekiwaniu była jak najlepsza. Udział publiczności ogromny Cesarza przyjmowano owacjami. Cesarz wyglądał bardzo zdrowo, rozmawiał bardzo wiele z wystawcami i był w wybornym humorze. Wieczorem wszystkie miejsca w teatrze wystawowym wyprzedano. To samo i dziś po południu na koncercie i wieczór na przedstawieniu teatralnem. Ruch obcych dość znaczny.

Wiedeń 9 maja. Radcy namiestnictwa: Włodzimierz hr. Łoś-Grotków i Jan Hild mianowani radcami dworu z pozostanowieniem przy namiestnictwie we Lwowie.

Asystentami lekarskimi mianowani: dr. med.: Eugeniusz Borzęcki przy 38 bat.; Stefan Puchalski przy 8 pułku ułan.; Zygmunt Gembarzewski przy 80 pułku piech; Antoni Hermann przy szpitalu nr. 12 w Jozefstadzie; Dawid Balog przy 6 pułku artyl.

Budapeszt 9 maja. Jak już wczoraj doniesiono, odbył się d. 6 b. m. pojedynek pomiędzy dep. Horwatem a porucznikiem Ovary z powodu obrazy Ovarego w Izbie poselskiej ze strony dep. Horwatha. Horwath otrzymał cięcie w czoło nad prawem okiem, Ovary cięcie po prawem uchu i ramieniu. Sekundanci uznali pojedynek za ukończony, zaś Horwath oświadczył, iż go cieszy to, że dał zadosyćuczynienie obrażonemu porucznikowi, którego wcale nie znał.

Budapeszt 9 maja. W Veresevie nastąpił wybuch dynamitu, który przecież żadnej nie wyrządził szkody.

Paryż 9 maja. *New-York-Herald* pisze, że do Berlina przybędą równocześnie królestwo włoscy i car.

Paryż 9 maja. Tenże dziennik utrzymuje, że odwołanie dotychczasowego ambasadora włoskiego w Paryżu, jest w związku z nową polityką rządu włoskiego.

Paryż 9 maja. Ministerstwo spraw zagranicznych nie otrzymało dotąd żadnych wiadomości z Uganda, gdzie przyszło do nieporozumień pomiędzy misjonarzami francuzkimi a angielskimi. W tutejszych kołach krążą pogłoski, że rząd francuzki przyjmie protektorat nad katolikami afrykańskimi.

Paryż 9 maja. Wczoraj podłożono ogień pod budynek prefektury w Troyes. Sprawcami zbrodniczego czynu są prawdopodobnie ci sami złoczyńcy, którzy w dniu 1-go maja cyrk w Troyes podpalili. Wicher wzmacniał pożar. Szkoda jest znaczna.

Rzym 9 maja. *Riforma* gani policję paryzką że wypędza anarchistów włoskich bez uprzedniego uwiadomienia i ostrzeżenia przed nimi rządu włoskiego.

Rzym 9 maja. Dzienniki włoskie utrzymują stanowczo, że okręt wojenny, który w dniu 26 kwietnia przejeżdżał przez cieśninę dardanelską i który wywiesił flagę szwedzką, był okrętem rosyjskim, przeznaczonym dla floty Czarnomorskiej.

Londyn 9 maja. Przeciw prowincji Matto Grossa, która ogłosiła swą niepodległość i oderwała się od rzeczypospolitej brazylijskiej, wysłał rząd brazylijski flotyllę składającą się z dwóch pancerników i kilka kanonierskich łodzi. *Times* zaprzecza wieściom, jakoby prowincja Matto Grossa oświadczyła gotowość przyłączenia się do jednej z rzeczypospolitych południowej Ameryki.

Londyn 9 maja. Według *Timesa* zapasy owsa zgromadzone w Rewlu i Rydze, będą wywiezione za granicę przed terminem 1 lipca.

Londyn 9 maja. Ambasador rosyjski niezadowolony z powodu, że proces w Ruszczuku wielkie przybiera rozmiary.

Bochum 9 maja. Prokuratorja oskarżyła tajnego radcę Baara o krzywoprzysięstwo.

Genewa 9 maja. Wydalono ztąd holenderskiego anarchistę Boera.

Fiume 9 maja. Cesarz Wilhelm gratulował rodzinie Hoyosa związku z hr. Herbertem Bismarckiem.

Metz 9 maja. Tutejsza rada gminna uchwaliła kredyt 44.000 marek na przyjęcie cesarza Wilhelma z okazji manewrów jesiennych.

Białogród 9 maja. *Dnevni List* potwierdza wiadomość, według której dotychczasowy poseł serbski w Wiedniu, Simić, przeniesiony będzie do Paryża, a na jego miejsce przeznaczył rząd serbski Giorgewica.

DROBNE OGŁOSZENIA.

Od wyrazu zwykłym drukiem po 2 cnt., tłustym drukiem po 5 cnt. — Minimum ceny ogłoszenia 25 cnt.

Posady i prace.

Osoba młoda, obeznana w krawieczyźnie, poszukuje do wód miejsca. T. K. poste restante Kraków. 716(2-?)

Osoba inteligentna w średnim wieku, wdowa po urzędniku, życzy sobie objąć miejsce do towarzystwa w porze kąpielowej, a znając się na gospodarstwie tak miejskiem jak i na wiejskiem, może wyręczyć panią domu lub zaopiekować się dziećmi. Łaskawe zgłoszenia w Administracji „Kurjera Polskiego" w Krakowie. 707(?-?)

Młody człowiek lat 30, rolnik, specjalnie chmielnikarz, były właściciel handlu, poszukuje posady w mieście lub na wsi, zaraz. Świadectwa i referencje poważne. Adresa uprasza się składać w Admin. „Kurjera Polskiego", sub. Rolnik. 701(6-?)

Doniesienia rozmaite

Dom parterowy na Grzegórzkach z ogrodem, pod Nr. 4, z wolnej ręki do sprzedania. Wiadomość na miejscu. 712(2-6)

Fortepjany przegrane, są od 60 złr. do 200 złr. w składzie fortepjanów B. Gabryelskiej, Kraków, Rynek, Krzysztofory. 702(3-?)

Lokale

W Rabce dwa pokoje razem lub pojedyńczo do wynajęcia do wynajęcia od 1 czerwca. Wiadomość Florjańska 47 I. p. 709(2-3)

Kawalerskie mieszkanie od 1 maja b. r. do wynajęcia: pokój z przedpokojem od frontu przy pl. W. W. Świętych, l. 8, II. piętro.

DRUKARNIA i STEREOTYPIA

WŁ. L. ANCZYCA i SPÓŁKI

W KRAKOWIE,

ulica Kanonicza Nr. 9,

zaopatrzona

w najnowsze czcionki i maszyny

wykonywa roboty

szybko, tanio i ozdobnie.

Już otwartą została

Pierwszorzędna KAWIARNIA LETNIA

W. JANIKOWSKIEGO (dawniej Remana)

przy plantacjach, obok szkoły św. Scholastyki.

Koncerty muzyki wojskowej dwa razy w tydzień. Usługa skrzętna i rzetelna.

450(3-4) Z poważaniem **W. Janikowski.**

Najnowsza powieść

W. hr. ŁOSIA 3 3(2-?)

z serji „ŚWIAT I FINANSE" w dwóch tomach p. t.

Zięciowie domu „Kohn & Cie"

wyszła z druku i znajduje się wszystkich księgarniach. Skład główny w księgarni S. A Krzyżanowskiego (Rynek) Cena zł 2 40.

ZAKOPANE,

WILLA WANDA. 440(5-10)

Mieszkania z komfortem urządzone od 50 złr. na sezon letni lub zimowy.

Adresować pocztą do Zarządu na miejsce.

Inżynier górnik i mechanik

z akademii Leobeńskiej

z 12 letnią praktyką po największych kopalniach i hutach żelaznych Królestwa polskiego, polak, władający oprócz języka rodzimego językiem niemieckim, francuzkiem i ruskim, sprytny i energiczny człowiek, poszukuje posady w Galicji. 483 ?—3

Oferty pod „Jelita" poste restante, Dąbrowa Górnicza. Królestwo polskie.

NOWY ZAKŁAD ARTYSTYCZNO-FOTOGRAFICZNY

K. ŻELECHOWSKIEGO, artysty malarza,

(dawniej Błoniewski) 416(5-20)

ulica Podwale, L. 14,

wykonywa według najnowszych ulepszeń

FOTOGRAFJE ARTYSTYCZNE

PORTRETY

olejne i kredkowe.

Ceny bardzo przystępne.

Teatry amatorskie

wydania JÓZEFA BLIZIŃSKIEGO.

1. **Broń niewieścia** komedja w 1 akcie **30** cnt.
2. **Za pozwoleniem łaskawa pani!** komedja w 1 akcie — — — — **40** „
3. **Łapka na myszy,** komedja w 1 akcie **30** „
4. **Partja pikiety,** komedja w 1 akcie **40** „
5. **Takie wszystkie,** komedja w 1 akcie **30** „
6. **Monogram,** krotochwila w 1 akcie **40** „
7. **U doktora,** fraszka sceniczna w 1 akcie — — — — — — — **40** „
8. **Promyk słońca,** komedja w 1 akcie pod prasą — — — — — **40** „
9. **Kartka wycięta,** komedja w 1 akcie

są do nabycia we wszystkich znaczniejszych księgarniach w kraju i za granicą, lub wprost u wydawcy *Kraków, ul. Karmelicka, 15, I p.*

RESTAURACJA

TURLIŃSKIEGO

322 **Obiad za 1 złr.** (36-30)

Poniedziałek dnia 9 go maja

ZUP.
- Barszcz z uszkami.
- Rosół z fasolką.

PRZYST.
- Krokiety z drobiu.
- Jajka à la Fedora.
- Ozór z chrzanem.

PIECZ.
- Polędwica zakrawana.
- Epigram wieprzowy.
- Kotlet z sałatą.

LEGUM.
- Szmarn z rożków.
- Ryż z parmezanem.

Wszech nauk lekarskich

Dr. Edmund Puchacki

ordynuje

jak dawniej od godziny 2-giej do 4 popołudniu.

Ul. Sławkowska, L 24.

Parter. 6(79-?)

Gdy mi potrzeba inserować 6(332-?)

w dziennikach lwowskich i innych krajowych jako też w zagranicznych, to załatwiam to zawsze najtaniej przez

Centr. Biuro Ogłoszeń

Lwów, Kopernika 11.



Ogniotrwałe żelazne

KASETY

z szrubowaniem, oraz nowe i używane ogniotrwałe

KASY

i

prasy do kopjowania

najtańsze u



S. BERGER'A

Wien, Brännerstrasse 10.

Katalogi darmo i opłatnie.



1866 TYLKO PRAWDZIWE (0 1?)

granaty w oprawie

ametysty, mołdawity i t. d.

Wzory z wystawy w Pradze.

Ferdynand Hofmann,

Kraków, ul. Grodzka, 26.

CHŁOPIEC w wieku około lat 14 z dobremi świadectwami szkolnemi znaleźć może miejsce jako praktykant w handlu win A. Ciechanowskiego w Krakowie, ul. Florjańska, Nr. 3. Zamiejscowi władający językiem niemieckim mają pierwszeństwo. 467(3-3)

BIURO TECHNICZNE

Alojzego Jakubowskiego

autoryzowanego geometry cywilnego

w Krakowie,

przeniesionem zostało

na Grodzką 50, II p.

Piękna willa,

tuż przy Krakowie, składająca się z domu murowanego z pięterkiem, zabudowań gospodarczych, z dwoma morgami ogrodu zasadzonego drzewami szlachetnemi, wszystko ogrodzone parkanem, z wolnej ręki do sprzedania w całości lub częściowo, pod budowę. Warunki korzystne. Bliższa wiadomość w Adm „Kurjera Polskiego" 02(12-?)

Przepisy budownicze i ogniowe,

dla obszarów dworskich gmin wiejskich w Galicji wraz z orzeczeniami Trybunału adminis tracyjnego

przez

M. ORŁOWSKIEGO

Cena 40 cnt.

Tegoż autora:

Ustawa drogowa,

z wszystkiemi rozporządzeniami późniejszymi i orzeczeniami Trybunału administracyjnego. *(Podręcznik dla nauki i praktyki).*

Cena 80 cnt.

Oba dzieła zostały przez krytykę jak najprzychylniej ocenione.

Wydania z r. 1891.

Do nabycia w biórze Wydziału powiatowego w Gorlicach, dokąd zaległe należytości za powyższe dzieła przesyłać należy. Książki te można nabyć także w księgarni Spółki wydawniczej polskiej w Krakowie.

Poszukuję dzierżawy

FOLWARKU

około 100 morgów, dobrze zagospodarowanego, lub przyjmę posadę rządcy.

Zgłoszenia proszę adresować: A. S. poste restante, p. Ustrzyki-Solina.

PROŚBA.

Matka sześciorga drobnych dzieci, której mąż leży w szpitalu chory na obłąkanie, pozostająca w rozpaczliwem położeniu bez żadnych środków do życia, udaje się do Szanownej P. T. Publiczności z prośbą o pomoc i wsparcie.

Łaskawe datki proszą składać w Administracji „Kurjera Polskiego", pod literami K. K. 4?9(5-6)

Po zwiedzeniu pierwszorzędnych wiedeńskich i lwowskich magazynów, otwieram z dniem 5-go kwietnia br., przy ulicy Szpitalnej, Nr 17, II-gie piętro

PRACOWNIĘ

sukien damskich i dziecinnych

pod firmą 319(14-14)

Mme Eugénie.

Krój najnowszy wiedeński, wykonanie wytworne, ceny przystępne, dodatki po cenie własnej. Suknia gładka od **5** złr. **50** cnt i wyżej, sukienki dla małych dzieci od **1** zł. **50** ct. Na żądanie kapelusze odpowiednie do kostjumów.

FEIGLA

Eau de Lilas fleuri.

Najlepsza toaletowa woda z bardzo miłym zapachem, rozpylona w pokoju, utrzymuje bardzo długo swój zapach. Cena flaszki wraz z niklowym rozpylaczem złr. 1, cnt. 20. Utrzymujemy także na składzie toaletowe mydła naszego wyrobu. 157(12-17)

Feigl i Spółka w Pradze.

Założony w r. 1815,

Poszukuje się 464(2-2)

DOMU

w Krakowie, do nabycia kamienicy dwupiętrowej z ogródkiem, wymagając na każdem piętrze 6—8 ubikacji położonej w zdrowej części miasta. Zgłoszenia pod adresem St. O. w Administ „Kurjera Polskiego".

Młody człowiek

z Król., poszukuje od 15 bm. posady pomocnika kancelaryjnego lub pisarza. Łaskawe zgłoszenia do Administracji „Kurjera Polskiego" „POMOCNIK". 447(5-?)

Stary weteran z r. 1831 i 1863

83 letni, sprzedaje czystą białą naftę z rafinerji Fibicha w sklepie przy ulicy Sławkowskiej, l. 2.

Wobec konkurencji, nie może starzec dać sobie rady i tą drogą poleca swój towar, spodziewając się poparcia Szanownej P. T. Publiczności, która rozkupując dobry towar sama nie straci, a dopomoże zasłużonemu starcowi i poprze szczere jego usiłowania, ażeby nie został ciężarem społeczeństwa, kiedy pragnie pracować ile mu sił starczy.

Z uszanowaniem

Mikołaj Bracki.

242(11-?) Sławkowska 2.

Plac pod budowę

przy ulicy Zwierzynieckiej, w całości lub parcelami, bez pośrednictwa, do sprzedania. Wiadomość ulica Florjańska, Nr. 43, II. p. 343(4-4)

Paryż 1889 r. złoty medal.

250 złr. w złocie, jeżeli „Crême-Grolich" nie zniszczy wszystkich plam skórnych, jakoto: piegów, plam wątrobianych, opalenizny, węgrów, czerwoności nosa i t. d.

Płeć pozostaje do późnej starości młodzieńczo świeża. Żądać trzeba wyraźnie: „Crême Grolich" cena 60 cnt., gdyż pokazuje się wiele naśladowań. Należne do tego mydło: „Savon Grolich". koszt. 40 cnt.

Grolicha „Hair Milkon" najlepszy środek do farbowania włosów złr. 1 do 2. Generalny skład: J. Grolich, Berno. Dostać można we wszystkich większych handlach. 61(18-?)

W Przegini narodowej

REALNOŚĆ

o 62 morgach, w tem trzy zarybione stawki i park z aleją wjazdową dalej dworek murowany o 6-ciu pokojach na suterynach, z dwoma werandami, wreszcie osobno kuchnia i budynek gospodarczy, wszystko z urządzeniami, meblami i z inwentarzem, za sumę **22.000** zaraz do sprzedania w kancelarji adwokata Dra Markiewicza w Krakowie, ulica Grodzka, Nr. 15 46?(2-10)

ZAKŁAD OGRODNICZY

KAROLA FREEGE

założony 1860 roku

Kraków, ul. Lubicz l. 30. (Filja ul. Szewska l. 4).

Poleca Szan. Publiczności najpiękniejsze wyroby: **Wieńców, Bukietów, Koszyków, Wachlarzy, Garniturów** ślubnych i balowych, według **najnowszych modeli paryzkich i wiedeńskich.**

Podejmuję się dekoracji salonów roślinami, jakoteż **ubierania stołów na uczty świeżemi kwiatami.**

Wielki wybór roślin w pięknych i bujnych okazach, które na wystawach: **wiedeńskich, lwowskich i krakowskich** odznaczone zostały **licznemi medalami,** oddawać mogę **po cenach znacznie niższych, aniżeli inne zakłady,** gdyż takowe są mojej **własnej produkcji** a nie importowane **z Prus.**

Wysyłki na prowincję uskuteczniam punktualnie, przy nader starannem opakowaniu.

Polecając się nadal łaskawej pamięci Szanownej Publiczności, zostaję

(20-?) z wysokim szacunkiem

KAROL FREEGE.

Telegr.: FREEGE KRAKOW.

SKŁAD FORTEPIANÓW B. GABRYELSKIEJ KRZYSZTOFORY KRAKÓW

a) Z dniem pierwszego Sierpnia roku 1891-szego sprzedaję wszystkie nowe fortepiany i pianina mojego składu 5% poniżej cen fabrycznych i zadowalniam się resztą otrzymywanego od fabrykantów rabatu. Że tak jest rzeczywiście, o tem można się łatwo przekonać przy pomocy jużto zniesienia się wprost z fabryką, które każdemu jaknajchętniej ułatwiam, jużto cenników i książek rachunkowych, które wszystkim z całą gotowością pokazuję. — *b)* Częścią reszty, która mi pozostaje od fabrycznego rabatu, opłacam wszystkie koszta przewozu danego narzędzia muzycznego od fabryki aż do miejsca przeznaczenia. *c)* Na żądanie wysyłam fortepiany i pianina ze wskazanej mi fabryki wprost pod wskazanym mi adresem i sprzedaję je na tych samych warunkach, na których sprzedaję narzędzia muzyczne znajdujące się na moim składzie; każdy więc taki fortepian, który (n. p. w Wiedniu) kosztuje na miejscu we fabryce 400 złr., a z opakowaniem i dostawą (n. p. do Tarnowa) kosztowałby 430 złr. — sprzedaję za złr. 380 i odstawiam aż do Tarnowa bezpłatnie. *d)* Za wszystkie nowe, nawet najtańsze narzędzia muzyczne mojego składu (a więc za fortepiany od złr. 300 i pianina od złr. 200) daję porękę 20-letnią. *e)* Każde narzędzie muzyczne kupione u mnie (albo w moim składzie, albo w jakiejkolwiek fabryce za moim pośrednictwem) przyjmuję napowrót w tej samej cenie, w jakiej je sprzedałam i wymieniam na inne, jeżeli kto tego zażąda w przeciągu trzech miesięcy od kupna. *f)* Sprzedając fortepiany i pianina na raty (chociażby po 10 złr. miesięcznie) nie żądam za nie ani centa więcej, jak sprzedając je za gotówkę. *g)* Narzędzia muzyczne używane wymieniam za dopłatą na nowe. *h)* W sprzedaży fortepianów i pianin wstawionych u mnie w komis pośredniczę zupełnie bezinteresownie.

Letnie mleczarnie E. Dobrzyńskiej

na plantach obok biskupiego pałacu i w parku profesora Dra Jordana

już zostały otwarte.

Najnowsze powieści

W. hr ŁOSIA

Tajemnice piątego pułku węgierskich huzarów. 1 złr. 50 cnt.

Z różnych pułków. 2 tomy złr. 2.40.

świeżo wyszły z druku i znajdują się w księgarni G. Gebethnera i Spółki w Krakowie, Rynek. 31?(6-?)

SWOSZOWICE

POD KRAKOWEM,

ZAKŁAD KĄPIELOWO - LECZNICZY

jedna z najsilniejszych wód siarczanych, z przeważającą ilością soli sodowych i wapiennych.

Wskazanie:

W gośćcu stawowym, mięśniowym, dnie, zołzach, kile, owrzodzeniach i obrzękach zołzowych i kiłowych, w krzywicy, nerwobólach porażeniach, pozostałościach po ranach postrzałowych i ciętych, po złamaniach kości, w zesztywnieniach stawów, otyłości, w bardzo wielu chorobach skórnych, jakoteż w chorobach polegających na utrudnionym odpływie i przemianie krwi, w chorobach kobiecych. Kąpiele siarczane wodne i mułowe, hydroterapja, leczenie elektrycznością i miesieniem, wody mineralne krajowe i zagraniczne.

Lekarz zdrojowy Dr. Paweł Radecki praktykujący w klinice Profesora Dra Korczyńskiego.

Stacja kolei Transwersalnej, 6 kilometrów od Krakowa, poczta i telegraf w miejscu. 471(3-10)

Początek sezonu od 25 maja do końca września

Mieszkania umeblowane wynajmuje i wszelkich wyjaśnień udziela

ZARZĄD KĄPIELOWY w SWOSZOWICACH.

ZAKŁAD ŚW. JÓZEFA

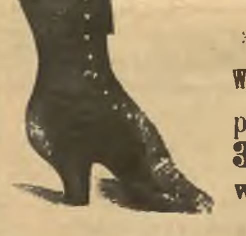
dla osieroconych chłopców

w Krakowie przy ulicy Karmelickiej Nr. 70

poleca na obecną porę roku 4 1(1-10)

wielki dobór wysadków kwiatów letnich po następnej cenie: bratki 2 złr. 50 ct lewkonje 40 ct, werbeny 2.50, goździki Margarenty (nowość) 1.50, wszystko inne po 30 ct.; wszystko za sto sztuk; sadzonki do kląbów kobiercowych, od 1 do 2 złr. za sto sztuk wysadki trzechletnich szparagów 1.50 za sto sztuk, i różne inne warzywne po zniżonej cenie. Thuje (żywotniki) od ½ do 2 metrów wysokości od 50 ct. do 1.50 za sztukę, wielki dobór roślin doniczkowych.

Przyjmuje zamówienia na bukiety i wieńce.



F. CEMBRONOWICZ

396? **majster szewski**

w Krakowie, ul. św. Tomasza, l. 21, filia ul. Florjańska l. 16

poleca obuwie własnego wyrobu damskie od **3** złr. **25** cnt. i wyżej, męzkie od **4.25** i wyżej. Dziecinne z najlepszego materjału. Reparacja tania obuwia i kaloszy.

WŁADYSŁAW NIZIŃSKI

malarz pokojowy i lakiernik

podejmuje się wszelkich robót w zakres malarstwa wchodzących.

Kraków, ul. Florjańska, Nr. 32. 259(18-20)

Księgarnia Gebethnera i S-ki w Krakowie

poleca

„Dziwy życia"

Staraniem angielskiego Towarzystwa badań psychologicznych wyszła niedawno książka p. t. „Dziwy życia" („Phantasms of the Living" przez Gurney, Myers i Podmore), zawierająca w sobie długi szereg autentycznych, dokumentnie stwierdzonych opowieści o zjawiskach, które w życiu potocznem przywykliśmy uważać za cudowne, a którem nauka dzisiejsza usiłuje nadać racjonalne wyjaśnienie i podstawy w niezbadanych dotąd własnościach ludzkiego ducha. Tu należą: wszelkie objawy tak zwanego „przenoszenia się myśli", niewytłomaczonej „sympatji dusz", wszelkie „widzenia" i „przeczucia" dotyczące osób nam drogich, lub tylko w jakikolwiek sposób związanych z nami, a w końcu wypadki „ukazywania się osób konających albo niedawno zmarłych". Oryginał angielski niedostępnym jest dla szerszej publiczności, ze względu zarówno na swoje rozmiary, jak i na zbyt wygórowaną cenę. To też p. Nariller, sekretarz Francuzkiego Towarzystwa Psychologji fizjologicznej, opracował dla czytelników francuzkich bardziej przystępne formą i objętością wydanie owej książki. To właśnie wydanie francuzkie postanowiliśmy przyswoić naszemu piśmiennictwu. 45?(1 2)

„Dziwy życia", wyjdą z druku w starannem wydaniu, obejmującem przeszło 30 arkuszy większej ósemki w 4-rech zeszytach, po 8 arkuszy każdy zeszyt.

Cena zeszytu wynosi 65 ct, z przesyłką 70 ct.

Cena całego dzieła złr. 2.60 z przesyłką złr. 2.80.

Po wyjściu cena zostanie podwyższoną.

Do nabycia we wszystkich księgarniach.



Bez Blagi!

NAJWIĘKSZY WYBÓR!

fortepianów pianin i fisharmonij

W SKŁADZIE FORTEPIANÓW

JANA Mattus KORDECKIEGO

w Krakowie,

ulica św. Anny, (hotel Victorja).

Sprzedaż. Zamiana. Wynajem. Ceny bezkonkurencyjne.

Przy odpowiedniej gwarancji daję każdemu na raty. Przy cenach sprzedaży na raty doliczają się odpowiedni procent, gdyż każdy rozsądny i uczciwy zrozumie tego legalną potrzebę. 1995(29-?)

BEZ BLAGI!

Wydawca, naczelny i odpowiedzialny redaktor: Dr. Józef Orłowski.

Druk Wł. L. Anczyca i Spółki, pod zarz. Jana Gadowskiego.